

Sygnatura akt II Ca 2459/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Krakowiak (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Magdalena Meroń-Pomarańska SR (del.) Paweł Krystyniecki

Protokolant: starszy protokolant sądowy E. H.

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa U. M.

przeciwko G. K., K. K. (1) i P. K. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie

z dnia 1 kwietnia 2015 r., sygnatura akt I C 3745/14/K

1. zmienia zaskarżony wyrok poprzez nadanie mu brzmienia:

„I. uchyla w całości nakaz zapłaty Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie z dnia 5 maja 2002 roku sygn. I Nc 496/01/K i oddala powództwo;

II. zasądza od powódki U. M. na rzecz pozwanej G. K. kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanego K. K. (2) kwotę 675 zł (sześćset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od powódki U. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sadu Rejonowego dla (...)w K.kwotę 1.350 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem nieuiszczonych opłat od zarzutów od nakazu zapłaty.”;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej G. K. kwotę 2.100 zł (dwa tysiące sto złotych), na rzecz pozwanego K. K. (2) kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) oraz na rzecz pozwanego P. K. (2) kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2015 r., sygn. I C 3745/14/K, Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty z dnia 5 maja 2002 r. wydany w postępowaniu nakazowym.

Okolicznością bezsporną w sprawie było, iż pozwani G. K., K. K. (2) i P. K. (2) są spadkobiercami zmarłego D. K. (1). Sąd ustalił nadto, że nakazem zapłaty z dnia 5 maja 2002 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie, sygn. I Nc 496/01/K, orzekł zgodnie z żądaniem powództwa. Akta przedmiotowej sprawy zaginęły, lecz w postępowaniu prowadzonym pod sygn. akt I Co 2148/09/K zostały odtworzone, także w zakresie załączników do pism procesowych powódki, w tym również i weksła. Weksel określa kwotę należności na 18.000 zł, zaś płatność miała nastąpić na rzecz okaziciela. W pismach procesowych zostało także ujawnione pisemne oświadczenie podpisane przez osobę nazwiskiem (...), w którym oświadczył, że „koszty skarbowe ponosi pożyczkobiorca”.

Powyższy stan faktyczny Sąd oparł w głównej mierze na aktach postępowania o odtworzenie zaginionych akt toczącego się pod sygn. I Co 2148/09/K.

W rozważaniach prawnych Sąd wskazał, że pozwana G. K. w piśmie procesowym przyznała, że doszło do zawarcia wielu umów pożyczek przez spółkę cywilną (...). P.H. (...) s.c., której współnikiem był zmarły D. K. (1). Dla potwierdzenia swoich twierdzeń powołała się na materiał dowodowy zgromadzony w sprawie I Ns 76/12/S. Żaden z pozwanych nie zakwestionował umowy pożyczki na kwotę 18.000 zł zaciągniętej przez spółkę cywilną. Nikt z pozwanych nie kwestionował nadto autentyczności podpisu zarówno na wekslu, jak i na pisemnym oświadczeniu przedłożonym wraz z wekslem. Pozwana G. K. akcentowała, że to zasadniczo współnik D. K. (1) zaciągał pożyczki na prowadzenie działalności przez spółkę cywilną. Wszyscy pozwani powołali się na nieważność weksła, podnosząc że brak jest w nim oznaczenia remitenta, a w polskim prawie nie istnieje weksel płatny na okaziciela. Zdaniem Sądu Rejonowego literalna interpretacja wymogu istnienia osoby remitenta nie wytrzymuje próby czasu i sensu gospodarczego samej instytucji weksła, który jak powszechnie przyjęto może być wystawiony in blanco – a dopiero przed przedstawieniem do zapłaty uzupełniony. Wobec tego w ocenie Sądu powódka przedstawiając weksel do zapłaty nie doznawała przeszkód do tego, by osobiście wpisać swoje nazwisko jako osoby, na rzecz której ma nastąpić zapłata. Zdaniem Sądu przedstawienie weksła bez wskazania imiennie remitenta, lecz z określeniem go opisowo jako osobę na okaziciela, spełnia w zupełności minimum wymogów jego ważności. Sąd uznał, że podnoszony zarzut braku weksła jest nietrafiony, albowiem akta, w których się znajdował zaginęły już po wydaniu nakazu zapłaty, a zatem Sąd wydając nakaz zapłaty dysponować musiał oryginałem dokumentu weksła i osobiście się z nim zapoznawał. Sąd uznał także, że weksel niezależnie od kwestii jego ważności miał nie tylko być zabezpieczeniem umowy pożyczki, ale wraz z pisemnym oświadczeniem dotyczącym opłaty skarbowej stanowi przekonywujący początek dowodu na piśmie istnienia umowy pożyczki pomiędzy stronami biorącymi udział w wystawieniu weksła. Okoliczność zawarcia umowy pożyczki przyznała wprost pozwana G. K., zaś pozostali pozwani jej nie zaprzeczyli. Wobec tego Sąd uznał, że D. K. (1) odpowiadał za zaciągnięte zobowiązanie, co wynika z dyspozycji art. 720 k.c.

Uwzględniając powyższe Sąd na mocy art. 496 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 i 99 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany P. K. (2) zaskarżając wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 101 pkt. 5 prawa wekslowego polegającą na przyjęciu, że „literalna treść tego przepisu nie wytrzymała próby czasu”, a co za tym idzie możliwe jest wystawienie ważnego weksła własnego na okaziciela;

2. naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 38 prawa wekslowego polegające na zasądzeniu od pozwanych na rzecz powódki odsetek od dnia 1 maja 2001 r. do dnia zapłaty, pomimo że weksel mający stanowić podstawę ich odpowiedzialności nie został im nigdy przedstawiony do zapłaty;
3. naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 1031 § 2 kodeksu cywilnego polegające na nieuwzględnieniu ograniczenia odpowiedzialności pozwanych za długi wystawcy weksla, pomimo iż przyjęli spadek po nim z dobrodziejstwem inwentarza;
4. naruszenie przepisów postępowania poprzez niezastosowanie art. 321 § 2 kodeksu postępowania cywilnego polegające na zasądzeniu ponad żądanie w części, w jakiej Sąd zobowiązał pozwanych do solidarnej zapłaty na rzecz powódki, pomimo że w pozwie nie zawarto takiego wniosku;
5. naruszenie przepisów postępowania poprzez niezastosowanie art. 232 i 233 kodeksu postępowania cywilnego polegające na całkowicie dowolnym przyjęciu, że żądanie powódki znajduje oparcie w jakiejś bliżej nieokreślonej umowie pożyczki, pomimo że powódka nie tylko nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych dla wykazania takiej okoliczności, lecz się nawet na nią nie powołała.

Apelujący P. K. (2) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 5 maja 2002 r., sygn. akt I Nc 496/01/K wydanego przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie oraz oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania I i II instancji według norm przepisanych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła także pozwana G. K. zaskarżając wyrok w całości zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 101 pkt. 5 prawa wekslowego polegającą na przyjęciu, że „literalna treść tego przepisu nie wytrzymała próby czasu”, a co za tym idzie możliwe jest wystawienie ważnego weksla własnego na okaziciela;
2. naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 38 prawa wekslowego polegające na zasądzeniu od pozwanych na rzecz powódki odsetek od dnia 1 maja 2001 r. do dnia zapłaty, pomimo że weksel mający stanowić podstawę ich odpowiedzialności nie został im nigdy przedstawiony do zapłaty;
3. naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 1031 § 2 kodeksu cywilnego polegające na nieuwzględnieniu ograniczenia odpowiedzialności pozwanych za długi wystawcy weksla, pomimo iż przyjęli spadek po nim z dobrodziejstwem inwentarza
4. naruszenie przepisów postępowania poprzez niezastosowanie art. 321 § 2 kodeksu postępowania cywilnego polegające na zasądzeniu ponad żądanie w części w jakiej Sąd zobowiązał pozwanych do solidarnej zapłaty na rzecz powódki, pomimo że w pozwie nie zawarto takiego wniosku;
5. naruszenie przepisów postępowania poprzez niezastosowanie art. 232 i 233 kodeksu postępowania cywilnego polegające na całkowicie dowolnym przyjęciu, że żądanie powódki znajduje oparcie w jakiejś bliżej nieokreślonej umowie pożyczki, pomimo że powódka nie tylko nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych dla wykazania takiej okoliczności, lecz się nawet na nią nie powołała.

Apelująca G. K. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 5 maja 2002 r., sygn. akt I Nc 496/01/K wydanego przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie oraz oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania I i II instancji według norm przepisanych.

Apelacja pozwanego K. K. (2) zaskarżała wyrok w całości oraz zarzucała przedawnienie roszczenia, a także, że weksel został wystawiony niezgodnie z wymaganiami prawnymi. Apelujący podniósł, że w sprawie nigdy nie występował oryginał weksla, a tylko taki podlega zapłacie. W jego ocenie oryginał weksla znajduje się cały czas u powódki, a nadto w aktach sprawy I Ns 76/08/S znajdują się zeznania męża powódki, z których wynika, że przyjmował on pieniądze z tytułu spłaty weksla. Apelujący zarzucił Sądowi, że ten nie uwzględnił, iż w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia

spadku po D. K. (1) z dnia 9 sierpnia 2001 r., sygn. I Ns 1413/01/K zaznaczono, że P. K. (2), będący jednym z pozwanych w przedmiotowej sprawie, był w chwili nabycia spadku małoletni, a zatem odpowiadał za spadek do wysokości stanu czynnego spadku określonego w inwentarzu. Decyzją z dnia 13 lutego 2006 r. nr (...) i (...) (...) Urząd Skarbowy K. P. umorzył postępowanie w sprawie sporządzenia inwentarza spadkowego po D. K. (1) z powodu braku masy spadkowej. Z powyższego faktu apelujący wywodzi twierdzenie, że ani on ani nikt z pozwanych nie może odpowiadać za długi wynikające z umowy pożyczki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesione apelacje skutkowały zmianą zaskarżonego wyroku przez uchylene nakazu zapłaty i oddalenie powództwa.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie budzi wątpliwości Sądu Odwoławczego wiarygodność kopii weksła, poświadczona za zgodność z oryginałem przez notariusz B. O. (k. 12 akt I Co 2148/09/K) oraz pismo uzupełniające brak formalny przez dołączenie do pozwu oryginału weksła wraz z prezentatą Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie, na której wskazano, że załączony został weksel w oryginale (k. 10 akt I Co 2148/09/K). Nie ulega wątpliwości, że Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie wydając w dniu 5 maja 2002 r. nakaz zapłaty musiał dysponować oryginałem weksła, w przeciwnym bowiem razie uwzględnienie powództwa nie nastąpiłoby na posiedzeniu niejawnym w formie nakazu zapłaty. Ponadto należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że wobec zaginięcia oryginału weksła po wydaniu nakazu, nie jest możliwym jego dołączenie do akt sprawy, czy też okazanie pozwany. Wobec tego ich zarzuty podniesione w apelacjach w tym kierunku okazały się chybione.

Zasadny natomiast okazał się zarzut wszystkich apelacji naruszenia artykułu 101 pkt 5 prawa wekslowego. Zarzut ten, jako najdalej idący, Sąd Okręgowy rozważy w pierwszej kolejności.

Zgodnie z brzmieniem art. 101 pkt 5 prawa wekslowego na wekslu powinno znaleźć się nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana tj. remitenta. Wedle stanowiska wyrażonego w doktrynie i orzecznictwie wystawienie weksła, w którym nie podano remitenta jest nieważne (por. Prawo wekslowe i czekowe M. Czarnecki, L. Bagińska, C.H. Beck 2003; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1971 r. sygn. III CRN 423/70). Przyjmuje się, że z dokumentu nie posiadającego istotnej według art. 101 i 102 dla weksli cechy, a mianowicie, oznaczenia remitenta, nie może wynikać zobowiązanie wekslowe, a wystawca tego dokumentu może powoływać się na ten zarzut w stosunku do każdego bez wyjątku posiadacza takiego rzekomego weksła (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 1932 r., sygn. N I 2171/31). Sąd Najwyższy przyjął także, że cyt. „Dokument, w którym brak jest nazwiska osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, nie jest wekslem i nie może być podstawą wydania wekslowego nakazu zapłaty.” (orzeczenie SN z dnia 25 maja 1928 r., III Rw. 941/27, OSP 1928, poz. 378). Określenie osoby remitenta (co najmniej jego nazwiska - gdy jest to osoba fizyczna lub nazwy - w przypadku osoby prawnej) jest niezbędne również dlatego, iż wystawienie weksła (własnego lub trasowanego) na okaziciela jest według prawa wekslowego niedopuszczalne (por. orzeczenie SN z dnia 8 stycznia 1971 r., III CRN 423/70, nie publikowane; „System prawa cywilnego”, tom osiemnasty, prawo papierów wartościowych pod redakcją Andrzeja Szumańskiego, wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2005, strona 215).

Jak z powyższego wynika, elementem koniecznym każdego weksła jest określenie osoby uprawnionej z weksła tj. podmiotu, na rzecz którego lub na którego zlecenie ma być dokonana zapłata sumy wekslowej. Zarzut przeciwko prawidłowemu wypełnieniu weksła przez pozwanych zgłoszony jeszcze na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego wymagał zbadania przez Sąd Rejonowy. Sąd ten niewłaściwie ocenił jednak, że weksel wypełniono prawidłowo. Dokument, w którym brak nazwiska osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, nie jest wekslem i nie może być podstawą wydania nakazu zapłaty. Dodatkowo wskazać należy, że przedmiotowy weksel nie zawiera bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty, zawiera zwrot „zapłaci”, co może wskazywać na polecenie zapłaty właściwe weksłowi trasowanemu, przy czym także w tym wypadku brak oznaczenia osoby remitenta czyni weksel nieważnym. Nawet przyjmując, że wypełniony przez D. K. (2) weksel był – wobec braku wskazania w chwili wystawienia osoby remitenta – wekslem in blanco – wymagającym dla swej ważności wypełnienia, to do wypełnienia takiego nie doszło w sposób nadający mu ważność.

Wedle art. 10 Prawa wekslowego weksel in blanco stanowi „weksel, niezupełny w chwili wystawienia”. Weksel taki zawiera zobowiązanie wekslowe, bowiem wystawca lub akceptant złożyli na nim swoje podpisy w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, jednakże dopiero z chwilą uzupełnienia weksla zgodnie z wolą wystawcy lub akceptanta i w sposób nadający mu charakter bądź to weksla własnego bądź trasowanego staje się pełnowartościowym wekslem. Dopóki weksel in blanco nie zostanie uzupełniony w sposób nadający mu cechy weksla, osoby na nim podpisane nie mogą być traktowane jako zobowiązane wekslowo. Skoro nie doszło do wypełnienia weksla w sposób wymagany przez art. 101 prawa wekslowego, brak było podstaw do uznania przez Sąd Rejonowy, że weksel mógł stanowić podstawę do wydania nakazu zapłaty. Zgodnie bowiem z art. 485 § 2 KPC wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym może nastąpić tylko w oparciu o weksel prawidłowo wypełniony. W konsekwencji sąd pierwszej instancji nie mógł orzekać o żądaniu pozwu na podstawie nieprawidłowo wypełnionego weksla.

Przy uwzględnieniu powyższego zarzutu pozwanych, skutkującego brakiem podstaw do dochodzenia należności na podstawie weksla i uchyleniem nakazu zapłaty, Sąd Rejonowy mógł uwzględnić żądanie pozwu opierając się na stosunku podstawowym łączącym strony, o ile powód zdecydowałby się na dochodzenie roszczenia ze stosunku podstawowego.

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd Rejonowy nie miał podstaw do przyjęcia, że żądanie pozwu znajduje oparcie w umowie pożyczki. Przede wszystkim brak jest poparcia dla takiego stwierdzenia w żądaniu pozwu, w którym powódka powołała się na odpowiedzialność pozwanych opartą wyłącznie na wekslu. Również po złożeniu przez pozwanych zarzutów od nakazu zapłaty, gdzie kwestionowano prawidłowość wypełnienia weksla, powódka nie powołała się na stosunek podstawowy łączący strony, a na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku wniosła jak w pozwie, zatem nadal żądała zapłaty w oparciu o weksel. Należy zauważyć, że postępowanie w niniejszej sprawie ograniczyło się - po uprzednim odtworzeniu akt - do doręczenia pozwanym odpisu nakazu zapłaty z odpisem pozwu i załączników, a następnie do złożenia przez pozwanych zarzutów od nakazu zapłaty. Sąd Rejonowy nie prowadził postępowania w zakresie istnienia oraz treści umowy pożyczki. Nieuprawnione było także stwierdzenie sądu, że pozwani przyznali zawarcie umowy pożyczki. Odniesienie się do tej umowy zawarte zostało w piśmie pozwanej G. K. z 27 czerwca 2013 roku, stanowiącym wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zarzutów od nakazu zapłaty, w którym twierdziła, że pożyczkę zwarto na firmę. Podobne stanowisko wyrazili pozwani w zarzutach od nakazu zapłaty. W pismach pozwanych nie zawarto jednak twierdzeń, które można zinterpretować jako uznanie roszczenia z umowy pożyczki, skoro pozwani kwestionowali zarówno wysokość zobowiązania, powołując się na częściową spłatę należności, jak też wskazywali na brak podstaw do dochodzenia odsetek od podanej w pozwie daty.

W konsekwencji przyjęć należy, że powódka nie dochodziła zapłaty na podstawie umowy pożyczki, lecz z weksla, który jako niewłaściwie wypełniony nie mógł stanowić podstawy wydania nakazu zapłaty. Sąd rozpoznający sprawę był związany żądaniem pozwu, co wprost wynika z art. 321 k.p.c. Sąd nie może bowiem wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu ani zasądzać ponad żądanie. Jak wskazuje się w orzecznictwie cyt. „Przepis art. 321 k.p.c. wyraża kardynalną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, według której sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w powództwie (ne eat iudex ultra petita partium), a więc nie może wbrew żądaniu pozwu zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze lub uwzględnić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r, sygn. I UK 452/14). W tej sytuacji brak było podstaw do zasądzenia żądanej pozwem kwoty na innej, nie wskazanej przez powoda, podstawie faktycznej. Powyższe skutkowało uchyleniem nakazu zapłaty i oddaleniem powództwa w całości.

Dalsze zarzuty apelacji w zakresie nie uwzględnienia przez Sąd Rejonowy ograniczenia odpowiedzialności pozwanych za długi wobec nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, wyjścia Sądu Rejonowego ponad żądanie pozwu, czy przedawnienia roszczenia, były bezprzedmiotowe.

Zaistniała sytuacja procesowa czyniła niedopuszczalne zgłoszenie interwencji ubocznej przez M. G. – współnika spółki cywilnej zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanych. Sprawa rozpoznawana była wyłącznie w oparciu o weksel,

w treści którego interwient nie figuruje, brak zaś było podstaw do rozpoznania sprawy ze stosunku podstawowego, na gruncie którego interwient uboczny mógłby mieć interes w rozpoznaniu sprawy na korzyść jednej ze stron.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c. w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty wydany przeciwko pozwanym w postępowaniu nakazowym i oddalił żądanie pozwu, rozstrzygając o kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji na zasadzie art. 98 k.p.c. Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanej G. K. poniesione przez nią koszty postępowania w pierwszej instancji, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową ustalone na podstawie par. 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Ponadto na rzecz pozwanego K. K. (2) zasądzono uiszczoną przez niego opłatę od zarzutów od nakazu zapłaty w kwocie 675 zł.

Na zasadzie art. 83 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd ściągnął od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla (...)w K. kwoty po 675 zł tytułem nieuiszczonych przez pozwanych P. i G. K. opłat od zarzutów od nakazu zapłaty.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., obciążając nimi powódkę. Na koszty zasądzone od powódki na rzecz pozwanej G. K. reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika złożyła się opłata od apelacji 900 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w rozmiarze minimalnym 1.200 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w związku z § 13 ust 1 ppkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Na zasądzone na rzecz pozwanych P. K. (2) i K. K. (2) kwoty po 900 zł złożyły się uiszczone przez nich opłaty od apelacji.

SSO Magdalena Meroń-Pomarańska SSO Ewa Krakowiak SSR Paweł Krystyniecki